

Dr Arndt Freytag von Loringhoven: Globalne kryzysy można
rozwiązywać tylko wspólnie

Z Ambasadorem Niemiec w Polsce Arndtem Freytagiem von Loringhovenem, rozmawia Ryszard Żabiński



Dr Arndt Freytag von Loringhoven

Jak bardzo realizacja Planu odbudowy dla Europy zmieni kraje Unii Europejskiej?

Przyjęcie europejskiego planu odbudowy oraz wieloletnich ram finansowych jest historycznym sukcesem dla europejskiej spójności. Fundusze europejskie mogą umożliwić nam, że z kryzysu spowodowanego pandemią koronawirusa wyjdziemy silniejsi

Dr Arndt Freytag von Loringhoven: Globalne kryzysy można
rozwiązywać tylko wspólnie

i zmodernizowani.

Wydaje mi się przy tym ważne, abyśmy nie próbowali wrócić „jeden do jednego” do sytuacji sprzed pandemii, lecz skupili się na zadaniach i sprawach, które ewidentnie determinują naszą przyszłość. Wśród nich wymienić należy np. zdecydowaną przebudowę naszego systemu energetycznego pod kątem dbałości o klimat i zrównoważonego rozwoju; stworzenie zmodernizowanego, bardziej wydajnego, przyjaznego dla środowiska i klimatu transportu oraz nowych form mobilności; przyspieszoną cyfryzację wielu dziedzin naszego życia, która doprowadzi do znacznego wzrostu wydajności i jakości życia.

Polska stała się piątym najważniejszym partnerem handlowym Niemiec i wyprzedziła w tym zestawieniu Wielką Brytanię. Czy jest to zapowiedź trwałego powrotu do wzrostu w handlu między obydwojema krajami?

Tak, głęboko wierzę, że ten pozytywny rozwój gospodarczy się utrzyma. Niemcy są największym partnerem handlowym Polski na świecie, pozostawiając inne kraje daleko w tyle. Polska natomiast jest dla Niemiec zdecydowanie największym partnerem handlowym w Europie Środkowej i Wschodniej, zajmując 5. miejsce w skali globalnej przed Włochami oraz Wielką Brytanią i daleko przed Rosją. Już w roku 2020 polsko-niemiecka wymiana handlowa praktycznie się nie zmniejszyła – to dość niezwykły wynik w porównaniu z handlem z niemal wszystkimi innymi krajami.

A w pierwszych dwóch miesiącach 2021 roku handel wrócił znów na ścieżkę wzrostu i wzrósł o 5%. Innymi słowy wydaje się, że tendencja do corocznego ustanawiania nowych rekordów już znowu nabrała pełnego tempa.

Porównanie z Wielką Brytanią pokazuje, jak korzystne – również dla dwustronnej wymiany handlowej – jest wspólne członkostwo w Unii Europejskiej. Wielka Brytania zdecydowała się opuścić największy wspólny rynek świata, a jej handel zarówno z Polską, jak i z Niemcami znacząco się zmniejszył. Z pewnością nie prowadzi to do większego

Dr Arndt Freytag von Loringhoven: Globalne kryzysy można
rozwiązywać tylko wspólnie

dobrobytu – ani po naszej stronie kanału, a już na pewno nie na Wyspach Brytyjskich.

Jednym z największych wspólnych wyzwań przyszłości Niemiec i Polski w obliczu pandemii jest dziedzina zdrowia. Proszę ocenić współpracę obydwu krajów w tym zakresie.

Myślę, że pandemia bardzo wyraźnie unaoczniała nam, że globalne kryzysy można rozwiązywać tylko wspólnie, wielostronnie. W samym kryzysie mieliśmy do czynienia z bardzo ważnymi oznakami solidarności i wzajemnej pomocy.

Niemcy i Polska obiecały sobie wzajemne wsparcie, a na szczeblu regionalnym miała miejsce dobra i nieskomplikowana współpraca. Pomiędzy naszymi regionami przygranicznymi istnieje owocna wymiana dwustronna, w którą oprócz samorządów regionalnych i lokalnych zaangażowane są izby, towarzystwa specjalistyczne, szpitale i personel medyczny. Mamy polsko- -niemiecką Umowę o współpracy w ratownictwie medycznym; także regionalne porozumienia o współpracy dotyczące transgranicznego ratownictwa medycznego są bardzo zaawansowane. Na tych kontaktach możemy bazować.

Dalszego postępu w kierunku pogłębiania współpracy życzyłbym sobie w dziedzinie cyfryzacji w sektorze służby zdrowia, ponieważ ułatwia ona transgraniczną opiekę zdrowotną i może nam również pomóc lepiej zwalczać wspólnie pandemię. Zwiększona współpraca krajów UE w sektorze zdrowia oraz utworzenie Europejskiej Unii Zdrowotnej także mogą stanowić rozwiązania, dzięki którym wspólnie będziemy mogli w przyszłości lepiej chronić naszych obywateli.

Wielkim wyzwaniem dla naszych krajów, a zwłaszcza dla Polski, jest przebudowa systemów energetycznych. Czy w tym obszarze istnieje duże

pole do współpracy pomiędzy obydwojoma krajami?

Istnieje wiele dziedzin, w których współpracujemy i możemy się od siebie nawzajem uczyć. Dotyczy to chociażby odejścia od węgla, z czym muszą się zmierzyć obydwa nasze kraje. Istnieją tu oczywiście różnice, np. jeśli chodzi o aspekty czasowe. O wiele bardziej podobne są jednak wyzwania, którym trzeba sprostać: w zakresie polityki energetycznej, polityki społecznej i zatrudnienia, polityki regionalnej i polityki ochrony środowiska.

Niemcy są w każdym razie gotowe do pogłębiania istniejącej już wymiany doświadczeń z Polską w zakresie transformacji energetycznej. Innym, bardzo szerokim polem do współpracy są nowe formy wytwarzania energii. Mam tu na myśli np. energetykę wiatrową, zarówno lądową, przede wszystkim jednak morską. Obydwa nasze kraje mają ambitne plany dalszego rozwoju energetyki wiatrowej na Morzu Północnym i Bałtyckim. A między innymi niemieckie firmy mają tu sporo do zaoferowania w zakresie wiedzy fachowej i doświadczenia. To samo dotyczy wykorzystania wodoru.

Niezwykle interesujący i pełen możliwości dla dalszej współpracy polsko-niemieckiej jest także temat nowych form mobilności, zwłaszcza e-mobilności. Zwłaszcza w kontekście ścisłych powiązań łączących niemiecki i polski przemysł motoryzacyjny – koncerny Volkswagen i Mercedes, a także wielu dostawców, tworzą w Polsce dziesiątki tysięcy wysokiej jakości miejsc pracy – wydaje się rzeczą naturalną, że istnieje tu duży potencjał jeszcze większej współpracy.